

POCZTÓWKA Z KONGRESOWEGO OLSZTYNA

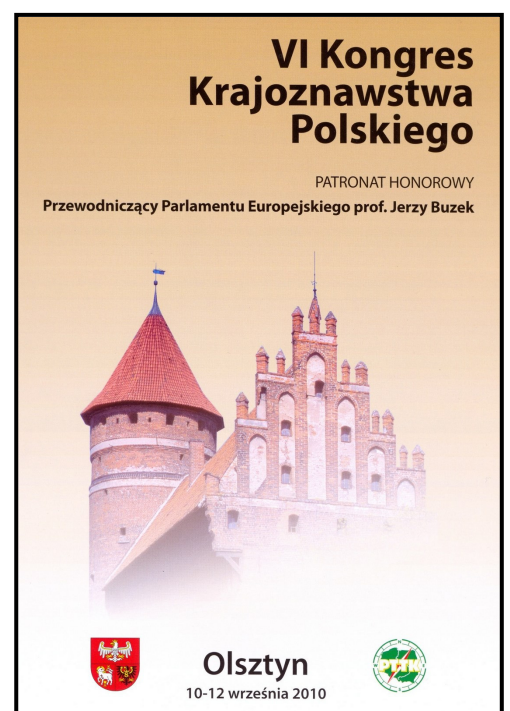
W dniach 10-11 września 2010 r. Olsztyn gościł uczestników VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego. W gronie ok. 600. osób, jakie w tym czasie przybyły do stolicy Warmii i Mazur, znalazła się czteroosobowa reprezentacja Oddziału PTTK w Radzynie Podlaskim. Tworzyli ją Monika Majewska (w charakterze wolontariuszki), Dariusz Walczyna oraz Małgorzata i Robert Mazurek. Impreza odbyła się na bazie Centrum Szkoleniowo-Konferencyjnego Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Patronat honorowy nad Kongresem objął Przewodniczący Parlamentu Europejskiego prof. Jerzy Buzek.



Stoją od lewej: Robert Mazurek, Monika Majewska, Małgorzata Mazurek i Dariusz Walczyna

Ostatni Kongres odbył się 10 lat temu, kiedy to turystów-krajoznawców z całej Polski gościło Gniezno. Jego hasłem przewodnim było „Krajoznawstwo źródłem tożsamości narodowej”. Wątek ten w roku bieżącym doczekał się kontynuacji, gdyż mottem olsztyńskiego spotkania było „Polska w Europejskiej Rodzinie. Przenikanie kultur, idei, wartości. Powinności krajoznawców”. Nawiązywało ono do wejścia Polski w struktury Unii Europejskiej, a także ukazywało silne tysiącletnie więzi naszego kraju z cywilizacją europejską. VI Kongres Krajoznawstwa Polskiego był próbą określenia nowej sytuacji krajoznawstwa w obrazie jednoczącej się Europy.

W Olsztynie zameldowaliśmy się w piątek z rana. W pierwszej kolejności udaliśmy się do akademika, w którym zgodnie z przesłaną wcześniej informacją mieliśmy być zakwaterowani. W recepcji przywitał nas Szymon Puchala z Inowrocławia, którego poznaliśmy na II Ogólnopolskim Forum Młodzieżowych Liderów Turystyki w Bocheńcu (czerwiec 2010). Po załatwieniu wszystkich spraw formalnych udaliśmy się do przydzielonego pokoju, po czym naprędce wyszykowaliśmy się by ruszyć na podbój Olsztyna. Naszym celem było Stare Miasto, gdzie w ramach Kongresu odbywał się Krajoznawczy Spacer z Mapą „Pocztówka ze Starego Olsztyna”. Niespełna godzinę później staliśmy już na dziedzińcu Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Po otrzymaniu map od przedstawicieli Komisji Imprez na Orientację Zarządu Głównego PTTK, Dariusza Walczyny i Waldemara Fijora, wysłuchaliśmy wszystkich wskazówek.



Przygotowana trasa dostosowana była do turystów w każdym wieku, także dla osób początkujących, niemających jeszcze żadnego doświadczenia w wędrówkach z mapą w rękę. Naszym celem było odnalezienie konkretnych obiektów, z którymi powiązane były widoki utrwalone na starych pocztówkach (z lat 1900-1930). Potwierdzając swoją obecność na punkcie kontrolnym należało na karcie startowej wpisać oznaczenie skojarzonej w tym miejscu pocztówki oraz odpowiedzieć na dodatkowe pytanie. Podczas trasy nie obowiązywał żaden limit czasu, dlatego postanowiliśmy jak najlepiej poznać wszystkie obiekty.



Jako pierwszy na naszej trasie znalazł się Stary Ratusz sąsiadujący ze wspomnianą wcześniej biblioteką. Z tablicy na nim umiejscowionej dowiadujemy się o jego metryce. Następnie udajemy się w kierunku olsztyńskiego zamku. Przed nim stoi pomnik Mikołaja Kopernika, z którym to związane jest nasze pytanie. Bardzo szybko orientujemy się, że w ostatnich latach pomnik ten zmienił miejsce swojego ustawienia, co uwzględniamy przy udzielaniu odpowiedzi. Napawając się widokiem zamku, mieszczącego w swoich murach Muzeum Warmii i Mazur, idziemy na znajdujący się u jego stóp most na rzece Łynie. Ku naszemu zaskoczeniu na jednej z barierek zauważamy setki kłódek, a na każdej z nich imiona bądź inicjały. Z nimi też związane jest kolejne pytanie. A tak na marginesie jest to bardzo sympatyczny i zarazem oryginalny wyraz miłości młodych ludzi. Kłódki, występujące naprawdę w dużej ilości, były różne. Umieszczone na nich daty, obok wyglądu, zdradzały nam swój wiek.



Następny punkt kontrolny mamy niedaleko. Ku naszemu zaskoczeniu stanowi go kolejny pomnik Mikołaja Kopernika. Wprawia nas to w niemałe zakłopotanie, gdyż na otrzymanych pocztówkach nie odnajdujemy już żadnego obelisku. Jest jedynie zamek widziany mniej więcej z tego miejsca, ale i tak nam nie pasuje. Ostatecznie decydujemy się nie wpisywać żadnego punktu, zostawiając rozstrzygnięcie tej kwestii na koniec. Nie tracąc już więcej czasu wędrujemy ku widocznemu z daleka kościołowi pw. Najświętszej Marii Panny Królowej Polskiej. Jeszcze w drodze dopasowujemy pocztówkę i odczytujemy związane z nią pytanie. Po dotarciu na miejsce formalnością było już odnalezienie na tablicy odpowiedzi. Przed nami punkt szósty. Idąc w jego kierunku przemierzamy park położony wzdłuż malowniczo płynącej Łyny. Obok jednego z mostków odnajdujemy kolejny obiekt. Tym razem jest to współczesne zdjęcie głazu z tablicą upamiętniającą obecność w Olsztynie Napoleona Bonaparte (3 lutego 1807 r.). W dalszej części nasza trasa wraca na rynek, z którego udajemy się ku Archikatedrze Św. Jakuba. Na miejscu dowiadujemy się, że w 1991 r. świątynię tą odwiedził Papież Jan Paweł II. Kolejnym obiektem na trasie naszego spaceru jest budynek Poczty Głównej, utrwalony na pocztówce w 1910 r. W zasadzie jego wygląd nie różni się zbyt wiele od współczesnego. Jednak naszym zdaniem dodatkowe pytanie było zbyt mało precyzyjne (tj. ile wejść znajduje się obecnie od frontu tego budynku?). Ostatecznie decydujemy się odpowiedzieć dwuwariantowo. Wszystkich wejść było trzy, jednak do poczty prowadziło tylko jedno. W uczuciu lekkiej niepewności zmierzamy w kierunku przedostatniego punktu. Tutaj jest już prościej. Szybko odnajdujemy Wysoką Bramę oraz znajdującą się na niej tablicę. Z tej odczytujemy datę uzyskania przez Olsztyn praw miejskich (31 października 1353 r.), po czym idziemy dalej. Ostatnim miejscem na naszej trasie jest dom przy dawnej ul. Młyńskiej. Od 1920 r. mieściła się w nim redakcja i drukarnia „Gazety Olsztyńskiej” oraz mieszkanie Seweryna Pięniężnego. Nasze pytanie dotyczyło jednak roku powstania Mazurka Dąbrowskiego. Podobnie jak we wcześniejszych przypadkach odpowiedź odnajdujemy na pamiątkowej tablicy (1797 r.).



Nasz spacer powoli zbliżał się do końca. Pozostała nam jeszcze zagadka punktu czwartego, który pozostawiliśmy sobie na koniec. Ostatecznie decydujemy się wpisać oznaczenie pocztówki, która pozostała

niewykorzystana. Następnie idziemy na metę, gdzie od ręki zostaje oceniona nasza karta. Niestety dowiadujemy się, że mamy jeden błąd. Dotyczył on punktu z pomnikiem Kopernika, gdzie w ostatniej chwili dopasowaliśmy pocztówkę z widokiem na zamek. Prawie wszystko zgadzało się, poza tym, że zamek ujęty był od drugiej strony mostu na Łynie. Tutaj należało wpisać pocztówkę, którą rozpoznaliśmy dwa punkty wcześniej. Uwieczniony bowiem na niej pomnik został przeniesiony na skwerek oznaczony jako PK 7 (należało dwukrotnie wpisać oznaczenie pocztówki D). Zrozumiawszy podstęp organizatorów byliśmy pełni podziwu dla ich pomysłowości. Było to dla nas bardzo ciekawe doświadczenie. Dodatkowo mieliśmy okazję poznać olsztyńskie Stare Miasto od zupełnie innej strony. W tym miejscu chcielibyśmy bardzo podziękować członkom Komisji Imprez na Orientację ZG PTTK za pomysł organizacji tej imprezy. Pozostaje jedynie żałować, że Kongresy Krajoznawstwa Polskiego odbywają się tylko raz na dziesięć lat.

Olsztyńską starówkę opuściliśmy około południa. Wróciliśmy na teren kampusu, gdzie z kolei przygotowaliśmy się do uroczystego otwarcia obrad Kongresu. Odbyło się ono punkt czternasta. Wszystkich zgromadzonych powitał Edward Cyfus, znany pisarz i piewca warmińskiej kultury. Następnie było mnóstwo okolicznościowych wystąpień i przemówień, m.in. Juliana Osieckiego, który powitał uczestników Kongresu w imieniu gospodarzy województwa warmińsko-mazurskiego, Prezesa Zarządu Głównego PTTK Lecha Drożdżyńskiego oraz Pani Minister Katarzyny Sobierajskiej, Podsekretarza Stanu, Wiceministra w Ministerstwie Sportu i Turystyki. Następnie, decyzją Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Pana Bogdana Zdrojewskiego, wręczone zostały Honorowe Odznaki „Zasłużony Dla Kultury Polskiej”. Po raz pierwszy przyznano również nagrody „Ziemi”.



Obrady kongresu otworzył znany pisarz i piewca warmińskiej kultury Edward Cyfus

Po krótkiej przerwie rozpoczęły się obrady. W sześciu referatach mówiono o Warmii i Mazurach, przybliżając wszystkim strukturę narodowościowo-wyznaniową tego regionu, jego zabytki i przyrodę. Tej części Kongresu przewodniczył prof. dr hab. Krzysztof Młynarczyk z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie.

W międzyczasie uczestnicy mogli zapoznać się z wystawami towarzyszącymi. Były to: „150 lat Kanału Elbląskiego”, „Makieta Pochylni Oleśnica”, „Warmia – Ziemia Kopernika”, „Mazury – Cud Natury”, „Dzieje Kongresów Krajoznawstwa Polskiego”, „Ziemia 1910-2010. Sto lat w służbie polskiego krajoznawstwa”, „Drogi poznania Ojczyzny w odznakach krajoznawczych” oraz prace laureatów XVII edycji Ogólnopolskiego Młodzieżowego Konkursu Krajoznawczego „Poznajemy Ojcowiznę”. Zorganizowano również mnóstwo stoisk, m.in. Banku Zachodniego WBK S.A. – głównego sponsora finansowego Kongresu oraz Poczty Polskiej z okolicznościowym datownikiem.

Pierwszy dzień Kongresu zakończyło spotkanie towarzyskie pod patronatem Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego. Udaliśmy się do Ośrodka „Janczary” w Barczewku, gdzie zostaliśmy przyjęci w

naprawdę iście marszałkowski sposób. Dla uczestników Kongresu wystąpił Zespół Pieśni i Tańca „Warmia”, którego członkowie bardzo umiejętnie zachęcili wszystkich do wspólnej zabawy. Gwiazdą wieczoru był jednak Cezary Makiewicz. Do późnych godzin wieczornych bawiliśmy się m.in. przy jego największym przeboju pt. „Wszystkie drogi prowadzą do Mrągowa”.



„Wszystkie drogi prowadzą do Mrągowa” w oryginalnym wykonaniu przez Cezarego Makiewicza

Drugi dzień Kongresu upłynął nam pod znakiem obrad w czterech zespołach problemowych. Były to kolejno: „Przemiany krajobrazu kulturowego w Polsce. Tradycja, współczesność, przyszłość” (pod przewodnictwem prof. dr hab. Jacka Purchli), „Krajoznawstwo w społeczeństwie wiedzy” (pod przewodnictwem prof. dr hab. Kazimierza Denka), „Krajoznawstwo wobec wyzwań integrującej się Europy” (pod przewodnictwem prof. dr hab. Andrzeja Tomaszewskiego, którego w tych działaniach wspierali prof. dr hab. Jan Wiktor Sienkiewicz oraz prof. dr hab. Franciszek Midura) oraz „Asymilacja i współistnienie kultur na przestrzeni dziejów w Polsce” (pod przewodnictwem prof. dr hab. Franciszka Ziejki).

Osobiście uczestniczyliśmy w zespole drugim, gdyż poruszane w nim problemy dotyczyły turystyki i krajoznawstwa wśród dzieci i młodzieży. Dodatkowym magnesem do udziału w pracach tego zespołu była osoba prof. Kazimierza Denka, który jest niekwestionowanym autorytetem na skalę kraju w dziedzinie turystyki młodzieżowej. Z wielką przyjemnością wsłuchiwaliśmy się w głoszone przez niego tezy otrzymując gotowe rozwiązania jak efektywnie i efektownie pracować z młodzieżą. Dodatkowo prof. Denek okazał się bardzo miłą osobą. W prywatnych rozmowach udzielił nam mnóstwo porad, które warto wykorzystać w wychowaniu do turystyki i krajoznawstwa młodego pokolenia. Otrzymana od profesora książka „Pozna ławką szkolną” (jego autorstwa) stanowi obecnie podstawową pozycję w



naszej biblioteczce turystycznej.

Po zakończeniu obrad uczestnicy Kongresu zostali zaproszeni na wieczór pod patronatem Prezydenta Miasta Olsztyna. Udaliśmy się do Archikatedry Św. Jakuba, gdzie uczestniczyliśmy w niecodziennym koncercie. Zorganizowany był on specjalnie dla nas w ramach obchodów Roku Feliksa Nowowiejskiego (uczczenie 110. rocznicy zakończenia pracy na stanowisku organisty w kościele Św. Jakuba w Olsztynie, 100. rocznicy prawykonania pieśni „Rota” oraz 90. rocznicy wykonania w Olsztynie Hymnu warmińskiego „O Warmio moja miła”). Po jego zakończeniu postanowiliśmy udać się na wieczorny spacer po olsztyńskiej starówce. Tutaj z kolei czekała na nas bardzo miła niespodzianka. W amfiteatrze pod zamkiem trwał właśnie koncert Krzysztofa Krawczyka, zorganizowany z okazji jubileuszu 10-lecia programu „Bezpieczny Olsztyn”.

Ostatni dzień Kongresu rozpoczęliśmy udziałem we Mszy Św. sprawowanej w miejscowym kościele pw. Św. Franciszka. Podczas niej homilię wygłosił Arcybiskup – Senior Archidiecezji Warmińskiej Edmund Piszcz. Następnie odbyła się ceremonia zakończenia Kongresu. W pierwszej kolejności przewodniczący wszystkich panelów dyskusyjnych przedstawili wnioski z wczorajszych obrad. Po tym zatwierdzone zostało Przesłanie VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego. W międzyczasie nagrodę „Ziemi” odebrał nieobecny na rozpoczęciu Kazimierz Kutz (wybitny reżyser, obecnie Poseł na Sejm RP).



Nagrodę „Ziemi” odebrał Kazimierz Kutz

Padło też mnóstwo słów podziękowań i gratulacji, których wspólnym mianownikiem było podkreślenie faktu dobrze wykonanej pracy oraz żalu, że Kongres dobiega końca. Podobne uczucia dominowały w nas. Po usłyszeniu słów „VI Kongres Krajoznawstwa Polskiego uważam za zamknięty”, wygłoszonych przez Prezesa Lecha Drożdżyńskiego, żal ścisnął serce a łza pojawiła się w oku.

Małgorzata i Robert MAZUREK
/PTTK Radzyń Podlaski/

PRZESŁANIE

VI KONGRESU KRAJOZNAWSTWA POLSKIEGO

OLSZTYN 2010

Szósty Kongres Krajoznawstwa Polskiego odbył się 10-12 września 2010 roku w Olsztynie, stolicy Warmii i Mazur. Stanowił realizację misji Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego wyrażającą się umacnianiem w społeczeństwie emocjonalnej więzi z Ziemią Ojczystą i dziedzictwem kulturowym.

Kongres dokonał analizy aktualnej sytuacji polskiego krajoznawstwa w zmieniającej się sytuacji kulturowej oraz wytyczył główne kierunki działania Towarzystwa na najbliższe dziesięciolecie.

Obrazy Kongresu ukazały trwałą tysiącletnią obecność naszego kraju i narodu w kulturze europejskiej. Świadomość europejska to rozumienie polskiego wkładu w kształtowanie kultury kontynentu, rozumienie wspólnoty dziejów i dojrzały wybór form koegzystencji. Poznanie dziejów Ziemi Ojczystej uświadamia fakt wspólnego trwania z narodami Europy Środkowej, jest zarazem lekcją wzajemnego szacunku i tolerancji. Krajoznawstwo to proces edukacji społecznej, źródło humanizacji społeczeństwa, budzenie wrażliwości i poczucia odpowiedzialności wobec środowiska przyrodniczego oraz szacunku dla pamiątek przeszłości.

Szczególną uwagę w pracy krajoznawczej należy poświęcić dzieciom i młodzieży. W dorosłym życiu istotne miejsce zajmują krajobrazy lat dziecięcych i młodzieńczych. To wówczas kształtuje się pierwsze poczucie patriotyzmu i tożsamości kulturowej, dlatego też wspieramy wszelkie działania mające na celu rozwijanie zainteresowań turystyką i krajoznawstwem w polskich rodzinach i szkołach.

Uczestnicy Kongresu uznają, że krajobraz kulturowy będący własnością społeczną, jest wartością, którą należy chronić przed postępującą degradacją. Jest to obowiązek wobec przyszłych pokoleń.

W celu zrozumienia współczesności należy poznać również kulturę innych krajów, także pozaeuropejskich. Jednakże poznawanie świata należy rozpoczynać od Ziemi Ojczystej.

Uczestnicy VI Kongresu wyrażają nadzieje, że władze państwowe i samorządowe doceniają społeczną wartość krajoznawstwa i będą wspierać jego rozwój.

W szczególności uczestnicy apelują:

- O podjęcie prac nad ustawą dotyczącą ochrony krajobrazu kulturowego miast historycznych;
- O ochronę krajobrazu kulturowego przez tworzenie „parków kulturowych”;
- O podniesienie rangi krajoznawstwa na wszystkich poziomach edukacji i wychowania;
- O wspieranie inicjatyw związanych z edukacją krajoznawczą dzieci i młodzieży oraz wychowania patriotycznego - począwszy od „małych ojczyzn”;
- O poszanowanie praw mniejszości kulturowych do rozwijania dziedzictwa;
- O organizowanie, przy współudziale PTTK, olimpiady z zakresu turystyki i krajoznawstwa;
- O podjęcie ogólnospołecznej debaty nad tym, co Polska wnosiła i wnosi do europejskiego dorobku kulturowego. Należy, większą niż dotąd, uwagę poświęcić sprawom przemian cywilizacyjnych, rozwojowi kultury, nauki i techniki;
- O wprowadzenie do polskiego ustawodawstwa zapisów Europejskiej Konwencji Krajobrazowej, a szczególnie zintegrowanie ich z polityką w zakresie planowania przestrzennego.

Uczestnicy VI Kongresu Krajoznawstwa Polskiego